



- 1 -

Kwestonariusz

HISTORICZNY

2352

6. jeńca wojennego kaw. Porucznik Bolesława lat 26 wyuz. kapt. Robotnik ceramiczny stan. kawaler. miej. Polak?
 Zostałem rozbrojony z całym Dewizjowem strzelcy naj
 cieższej w Szukocel Turmyel. Podeszli nas jak psów
 aż do Kamienca Podolskiego przez 6 dni jesi wogóle
 nie dawali w Kamienca Podolskiego przebywalismy 4 dni
 później nas zapędzili do Pińskiego na Polkę Tereny
 aż Pińskiego przepędzili nas do Przetyma ^{Żytyń} a tam zapędzili
 nas do roboty siegi to z zwiac z drogi porucznik na
 jednego była 50 metr. dlugosci a siegi było na walono
 metr. wysokosci. Warunki zycia byli bardzo zle 500 gram.
 chleba dziennie i 2 razy kupa jak woda. Tam pracowalem
 z miazgą. Stamtąd zostałem wywieziony do Autopol
 tam pracowalem na mosie. Turmus tam była tam
 bardzo duza 10 m. kwadratowa. do wyrobienia zycia bardzo
 marnie jak nie wyrobilem mowy to dostalem
 300 gram. chleba i wody. zycia mieszkaniowy bardzo
 ciężkie bardzo bródno w szu ponas łazily a jak
 ktory się tylko odzali na 2 m od szu został zaraz
 szelony na perzynswiatkiem byłem jak zaszechli
 mego przyjaciela narwiska niepamiętam odwołanie
 było się do nas bardzo strasno za wojniem
 żeby wsadzali do piemnicy i strasno byli a jedzenie
 wogóle nie dawali. Propaganda LSR. była bardzo duza
 strasno gadali na Polkę mówili że Polska
 nigdy już nie będzie a jak się Polak odzwonił
 że Polska była i będzie to zato wsadzali do
 piemnicy i tam katowali. Pomocy Lekarskie bardzo
 marnie jak celownik już był pół martwy to wtedy
 przyszedł sanitariusz zmieszyl mi gorgęzki.

A jak miał 38^o to musiał iść do roboty,
Dalej jak wojna wybuchła Rosyjska Niemiecka
to nas pędzili do Starobielstwa na teren
Rosyjski podrodze straszenie nas bili a jeść wogóle
nie dawali bochenek chleba 2 kg. na 20 ludzi
szerepli do nas ja do kacerk na oermanym swiatkiem
były jak kamerali 4 ch kolegów a jeden z marł
z głodu. narwisko Strajak tak nas pędzili
przez 25 dni a w Starobielstwach zastatem
zwolniony w raz ze wszystkimi kolegami
i pojedaliśmy do Tocka to w sta pitem do
Armji Polskiej.

kan. Rozim
Bolesław